Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 67 | Częstochowa, środa 20 marca 1946 r. | Rok II.

Roman Grzywnowicz

Rząd emigracyjny w Londynie

(Dokończenie.)

Przygotowanie przez rząd emigracyjny w Londynie gruntu pod walkę o władzę w kraju wymagało odpowiedniego oczyszczenia szeregów AK i B. Ch. z elementów demokratycznych, by przy pomocy tych oczyszczonych terenów przystąpić do zwalczania oddziałów AL-u i wszystkich grup oporu nie podlegających władzy londyńskiej Czystka w górach i dolach AK, połączenie się w akcji i terenie z NSZ-tem — wymordowanie wielu działaczy demokratycznych i oddziałów AL miało zapewnić londyńskim górom opanowanie wszystkich sił zbrojnych w Polsce. Siły zbrojne przebywające zagranicą Polski prócz Dywizji Kościuszkowskich były w całości podporządkowane polskiemu rządowi emigracyjnemu w Londynie Czas naglił. Upragnione załamanie się Armii Czerwonej nie nastąpiło. Wojska radzieckie zatrzymały się nad Wisłą.

Reakcja londyńska zorientowała się, że trzeba przystąpić do akcji, któraby umożliwiła objęcie władzy w Polsce przed ostatecznym wyparciem z jej terytorium — niemców. Bez uzgodnienia więc z aliantami, bez planów w chaotycznym pośpiechu, nie licząc się z następstwami, zapatrzeni tylko w jeden cel — władzę nad narodem, dali rozkaz Borowi-Komorowskiemu rozpoczęcia działań powstańczych. Bór-Komorowski oszukując żołnierzy AK i łączących się z nią żołnierzy AL. P. A. L. i B. Ch. obiecankami rychłej pomocy z Anglii i Związku Radzieckiego — popędził na rzeź tysiące bohaterskich zdezorientowanych partyzantów pozbawiając, dzięki zbrodniczej ambicji londyńskich wodzów tysiące istot ludzkich życia, niszcząc stolicę, grzebiąc w gruzach dorobek będący własnością całego narodu. Pomocy efektywnej że strony Anglii lub Rosji Radzieckiej nie było, gdyż nie było wcześniejszego porozumienia, które zezwoliło by na przygotowanie, pomocy. Pomoc samorzutnie zaofiarowana przez Sowiety była pomocą spóźnioną, pomoc angielska mniej od sowieckiej efektywna nie mogła także zapewnić walczącym oddziałom wystarczającej ilości zrzutów.

W tej bezplanowej akcji — planowo obmyślane było tylko jedno: — jeśli się uda przed wejściem do Warszawy Armii Czerwonej wyprzeć z niej niemców — to przy pomocy kierownictwa wojskowego spoczywającego w rękach Bora-Komorowskiego delegatury krajowe wraz z wysłannikiem londyńskim uchwycą władzę w ręce. Aparat państwowy już był przedtem przygotowany i składał się z ludzi nastawionych wrogo do demokracji, zaprzyjaźnionych duchowo i związanych w dużej części materialnie z wielkimi kapitalistami i obszarnikami. Powstanie nie udało się, mimo bohaterskiej obrony, mimo cudów waleczności ze strony powstańców. Bór-Komorowski pełen kurtuazji i dyplomatycznego wdzięku oddał do niewoli niemcom kwiat młodzieży partyzanckiej mając możność przeprawić oddziały partyzanckie na drugą stronę Wisły.

Nie mógł postąpić inaczej. Inicjatorom i przywódcom powstania obcy był przecież interes narodu. Incjatorom powstania chodziło o panowanie nad narodem w interesie wąskiej kliki kapitalistyczno-obszarniczej. Cel nie został osiągnięty — nie potrzebne już były oddziały powstańcze, jedyną troską w związku z oddziałami było, aby nie przeszły one na tereny zajęte już przez Armię Czerwoną i nie połączyły się z Dywizją Kościuszkowską.

Bankructwo rządu londyńskiego

Zwycięstwo demokracji w Polsce, coraz bardziej zamierające nadzieje związane z marzeniami o „drugiej wojnie“ rozłam w obozie reakcji londyńskiej — to wszystko doprowadziło do bankructwa rządu emigracyjnego w Londynie. Ustąpienie z rządu Mikołajczyka, który zmienił taktykę postępowania, objęcie rządu przez zdrajcę proletariatu i PPS-u, Arciszewskiego — nie potrafiło zcementować z powrotem obozu reakcji ze względu na nieodpowiednie warunki w dobie powojennej. Nie pomogło rządowi Arciszewskiego podszywanie się pod bohaterstwo żołnierzy polskich walczących na obcej ziemi dla Polski i o Polskę, a nie dla zdrajców narodu, tchórzy i renegatów. Nie pomogły banduckie wyczyny elementów reakcyjnych zadomowionych w AK, nie pomogły oddziały NSZ-tu przeszkolone w szkołach SS i gestapo.

Nie znaczy to jednak, że bankruci londyńscy — gdziekolwiek oni są — nie walczą dalej o władzę nad narodem polskim dla wielko-kapitalistycznych hien i obszarników. W tej walce o władzę opierają się na międzynarodowych zfaszyzowanych wyrzutkach społecznych, nie pogardzając gestapowcami, NSZ-towcami i Własowcami, z których Anders stara się stworzyć armię walczącą z Polskim Obozem Demokratycznym. Elementy reakcyjne nie rezygnują także z legalnych możliwości walki z demokracją. Przegraną batalię w powstaniu warszawskim chcą wygrać podczas nadchodzących wyborów. Drogą otumanienia chłopów i robotników chcą pozyskać ich poparcie by tak jak w roku 1918 wydrzeć władzę masom pracującym i z narodu polskiego, który umiał wywalczyć sobie wolność — stworzyć naród niewolników, podporządkowanych antynarodowym i antyspołecznym interesom kapitalistów i obszarników.

Okazuje się, że członkowie rządu londyńskiego i jego zwolennicy żyją nadal w ciasnym reakcyjnym zaułku, że zrywają umowę dobrowolnie zawartą w Moskwie, że udając fałszywie demokratów — starają się rozbić obóz demokratyczny, że nadal obce są im sprawy narodu i mas pracujących. Fałszywi demokraci w trosce o Polskę chwytają się metod znajdujących całkowite poparcie w obozie reakcji, w obozie zdrajców narodu.

Ci demokraci, nie mogą się cieszyć poparciem uczciwych robotników, chłopów i inteligentów pracujących. Niech im wystarczy miłość jaka ich otaczają Bulbowcy, Własowcy, NSZ i patronujący im Anders.

Pakt przyjaźni Polska - Jugosławia

WARSZAWA (Ant. wł.) — Ministerstwo Spraw Zagran. Rzeczypospolitej Polskiej oraz ambasada Federacyjej Ludowej Republiki Jugosławii zakomunikowały oficjalnie, że podczas pobytu w Polsce premiera i Marszałka Jugosławii Józefa Broz-Tito został podpisany układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii.

Układ ten jest naturalnym wynikiem doświadczeń obu narodów w czasie ostatniej wojny, kiedy to tak narodowi polskiemu, jak narodowi jugosłowiańskiemu groziło całkowite zniszczenie. Układ ten wzmacnia więzy przyjaźni, zawiązane podczas wspólnej walki o niepodległość i demokrację przeciw niemcom i ich satelitom. Układ ten jest również ważnym przyczynkiem do pokoju międzynarodowego. Układ oparty został na zasadach, zawartych w statucie ONZ i ważność jego przewidziana jest na 20 lat.

Układ podpisali ze strony Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w imieniu Prezydium Skupszczyny premier rządu i Marszałek Jugosławii Józef Broz-Tito, ze strony Rzeczypospolitej Polskiej w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski.

MARSZAŁEK TITO ZWIEDZI POLSKĘ

WARSZAWA (Ant. wł.) — Premier rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Marszałek Józef Broz Tito odbędzie podróż po Polsce. Marszałek zwiedzi Łódź a następnie Wrocław i inne miasta i miejscowości Dolnego Śląska. We Wrocławiu Dostojny Gość zwiedzi słynną fabrykę wagonów — największą w Europie.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE JUGOSŁOWIAŃSKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO

BELGRAD (PAP). — Specjalnym dekretem zostało zwołane nadzwyczajne zebranie jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego na dzień 20 marca r. b.

PRAGA O WIZYCIE MARSZAŁKA TITO W POLSCE

PRAGA (Ant. wł.) — Wczoraj wieczorem rozgłośnia radia czechosłowackiego w Pradze informowała radiosłuchaczy o wizycie Marszałka Broz Tito w Polsce oraz o zawarciu traktatu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii.

Jednocześnie radio praskie podało zapowiedź o mającym nastąpić przybyciu do Pragi Marszałka Tito.

ODZNACZENIE UCZESTNIKÓW BITWY POD LENINO

MOSKWA. (PAP). — W ambasadzie Rzeczypospolitej w Moskwie odbyła się dnia 16 marca uroczystość odznaczenia i udekorowania orderami szeregu oficerów i podoficerów Wojska Polskiego, obecnie zatrudnionych w polskich instytucjach w Moskwie. 18 z nich nagrodzono za udział w historycznej bitwie pod Lenino. Krzyżem Grunwaldu udekorowany został podpułkownik Płuznik, orderem Odrodzenia Polski major Stolarczyk, medalem zasłużonych na Polu Chwały „Leninowcy“ podporucznik Szcześniak, chorąży Gordon, kapral Danielak i in. Dekoracji odznaczonych dokonał attaché wojskowy ambasady R. P., który po zakończeniu uroczystości podejmował nagrodzonych tradycyjną lampką wina.

„Le Soir” o stosunkach w Hiszpanii

PARYŻ (PAP). — Korespondent dziennika „Le Soir“, który powrócił niedawno z Hiszpanii, twierdzi, iż miał wrażenie, że opuszcza kraj przygotowujący się do wojny. „Po wszystkich miastach krążą uzbrojone patrole. Między Madrytem a granicą francuską — pisze korespondent — zostałem 5 razy zatrzymany i wylegitymowany. Gen. Franco przeznaczył połowę budżetu hiszpańskiego na utrzymanie wojska i policji różnych rodzajów, jak: żandarmerii, milicji, policji falangistowskiej i policji bezpieczeństwa. Klasę uprzywilejowaną tworzą byli członkowie „Błękitnej Dywizji“ którzy w Hiszpanii zajmują najwyższe stanowiska i najlepiej płatne posady.

LONDYN (PAP). — W londyńskich kołach politycznych komentuje się nową notę francuską, jaką otrzymał rząd brytyjski w sprawie gen. Franco. W nocie tej rząd francuski — na pytanie ministra Bevina — podaje motywy, na podstawie których domaga się przedstawienia sprawy gen. Franco Radzie Bezpieczeństwa.

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska popiera prawie bez zastrzeżeń akcję ministra Bidault w sprawie gen. Franco. „Populaire“, polemizując ze stanowiskiem zajętym przez rząd brytyjski, który nie widzi motywów dla przedstawienia sprawy gen. Franco na Radzie Bezpieczeństwa, formułuje następujące tezy:

1) Generał Franco skoncentrował na granicy francuskiej olbrzymią armię.

2) Rząd madrycki korzysta z pomocy 50.000 niemieckich specjalistów wojskowych, którzy znaleźli azyl w Hiszpanii.

3) w Hiszpanii pracuje grupa uczonych niemieckich nad nowymi wynalazkami wojennymi.

Trzy te motywy — podkreśla „Populaire“ — są dostateczne dla uzasadnienia wniosku o przedstawienie sprawy gen. Franco Radzie Bezpieczeństwa.

MEKSYK-CITY (SAP). — Minister Sprawiedliwości hiszpańskiego rządu republikańskiego w Meksyku, Alvaro de Alborros, na zebraniu republikańskich Kortezów, stwierdził, że rząd meksykański na prośbę republikańskiego premiera dr Jose Girala, podjął się wnieść sprawę Hiszpanii na forum Rady Bezpieczeństwa.

Uchwalono na tymże posiedzeniu Kortezów zwrócić się do narodów reprezentowanych na Radzie Bezpieczeństwa, z prośbą o poparcie wniosku Meksyku.

Hoover organizuje pomoc dla zniszczonych krajów

NEW YORK. — B. prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover stojący na czele amerykańskiego komitetu pomocy krajom zniszczonym, odleciał w niedzielę z New Yorku do Paryża. W przeddzień wyjazdu Hoover zaapelował do narodu amerykańskiego o samorzutne zmniejszenie spożycia, celem umożliwienia skutecznej akcji ratowniczej w krajach dotkniętych klęską głodu.

NEW YORK. — W ramach toczącej się obecnie konferencji rady naczelnej UNRRA, komitet odbudowy zatwierdził program pomocy na pierwsze półrocze b. r. Komitet żywnościowy przedłożył sprawozdanie ze światowej sytuacji zbożowej. Postanowiono zwrócić się do Argentyny o zwiększenie eksportu pszenicy oraz zwrócić się do Związku Radzieckiego o pomoc żywnościową dla krajów Europy wschodniej.

Ustępujący ze swego stanowiska dyrektor generalny UNRRA Herbert Lehman oświadczył, że pomoc UNRRA nie zaspokoi potrzeb wszystkich państw, cierpiących na braki gospodarcze i żywnościowe. Wysyłka artykułów kierowana będzie w pierwszym rzędzie do państw, najbardziej zniszczonych przez wojnę.

LONDYN (BBC). — Amerykański sekretarz stanu Byrnes wyjaśniając stanowisko USA do sprawy uchodźców w związku z interpelacją delegacji radzieckiej do rady naczelnej UNRRA, oświadczył, że USA zamkną w lipcu lub sierpniu b. r. wszystkie obozy uchodźcze, które winny być przejęte przez UNRRA lub inną tego typu międzynarodową organizację. Pozostaną jedynie obozy na 80 do 100 tysięcy ludzi, podpadających pod kategorię t. zw. „prześladowanych“.

Stany Zjednoczone przeznaczyły na pomoc dla krajów głodujących 3 miliony 800 tysięcy ton żywności czyli piątą część swojej produkcji.

LONDYN (BBC) — Europejska sytuacja węglowa opanowana być może tylko w tym wypadku, o ile Niemcy okupowane będą dawały innym krajom 20 milionów ton węgla rocznie przez czas 50 lat. Przy zwiększeniu produkcji kopalni węgla francuskich, wydajność ich podnieść się może z obecnych 42 do 50 miln. ton rocznie, a w roku 1950 do 65 milionów ton rocznie. Aby taką sumę wydobycia osiągnąć musi się zwiększyć potencjał sił roboczych w kopalniach francuskich. Obecna produkcja węgla we Francji równa się produkcji z roku 1938 a i to jedynie dzięki pracy górników polskich i niemieckich.

WARSZAWA, (PAP). — Na 11-tym posiedzeniu Rady Europejskiej Organizacji Węglowej, która odbyła się 14 marca w Londynie, zostały zakończone formalności związane z przystąpieniem Rządu Polskiego do tejże organizacji. Z uwagi na spodziewaną ekspansję działalności organizacji w wyniku przystąpienia do niej Polski Rada powzięła rezolucję stworzenia stanowiska wiceprzewodniczącego i zaproszenia Rządu Polskiego do wysunięcia odpowiedniego kandydata do objęcia tego stanowiska. Poza tym przedsięwzięte zostały kroki, aby wkrótce dwaj polscy eksperci weszli do sekretariatu organizacji. Przystąpienie Rządu Polskiego do Europejskiej Organizacji Węglowej jest zdarzeniem o pierwszorzędnym znaczeniu. Współpraca tego przodującego europejskiego producenta i eksportera węgla będzie wielce pomocną organizacji w wykonywaniu jej zadań.

SPRAWY BANKU MIĘDZYNARODOWEGO

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Sawanny, iż Włochy, Syria i Liban zwróciły się do zarządu banku międzynarodowego i Międzynarodowego Funduszu Finansowego z prośbą o przyjęcie ich w poczet członków. Na zasadzie umowy w Bretton Wood postanowiono udzielić Danii praw pełnego członka banku międzynarodowego. Zarząd postanowił utworzyć komitet proceduralny, składający się z przedstawicieli 12-tu państw, który będzie udzielał porad w okresie pomiędzy rocznymi posiedzeniami zarządu i będzie zajmować się sprawami proceduralnymi.

*

WASZYNGTON (PAP). — Po długotrwałych rokowaniach został zakończony strajk w zakładach General Motors w Detroit, obejmujący 176 tysięcy robotników. Nowa umowa, dotycząca robotników w 92 zakładach pracy w Stanach Zjednoczonych przewiduje podwyżkę płac o 16 i pół do 18 i pół centów na godzinę.

Fale strajków w USA

Rząd Prez. Trumana nie jest w stanie rozwiązać zagadnień społecznych

Od kilku miesięcy ruch strajkowy w Stanach Zjednoczonych, obejmujący gałęzie przemysłu i służb użyteczności publicznej, nadaje specjalną cechę okresowi powojennemu.

Przejście z produkcji wojennej na pokojową, mimo przygotowanych uprzednio planów, zaskoczyło sfery gospodarcze Ameryki. Niespodzianką zwłaszcza była szybka kapitulacja Japonii.

Siła Zw. Zaw. i opór przemysłowców

Związki zawodowe amerykańskie, które w roku 1933 liczyły 4.000.000 członków — zwiększyły swe szeregi do 13.000.000. Mają swe oddziały we wszystkich ważnych gałęziach przemysłu i mogą w razie strajku unieruchomić komunikację, odciąć dostawy żywności i powstrzymać podstawowe procesy gospodarcze, konieczne dla życia narodu. Do strajku „stalowego" było gotowych 750.000 robotników, do „elektrycznego" 400.000 w General Motors — 175.000 ludzi.

Przemysłowcy zajmują stanowisko nieustępliwe, przewidując obniżenie swych dotychczasowych zysków. Opór przemysłowców wypływa poza tym z zasadniczego sposobu myślenia kapitalistycznego. Dążą oni do zahamowania wzrostu związków zawodowych. Zwłaszcza odkąd związki zawodowe „odważyły się" żądać prawa zbadania tajemnicy ksiąg handlowych przedsiębiorstw przemysłowych.

Rząd w impasie

W tej sytuacji, która przybrała już postać kryzysu, rządowi Trumana brak skutecznego narzędzia do zażegnania trudności. Ten stan rzeczy, odziedziczony po rządach poprzednich jest również winą kongresu, który nie opracował programu i metod załatwienia sporów między przemysłem a pracą w czasie pokojowym. Obecnie rząd jest bezsilny wobec sytuacji społecznej. Rząd ma wprawdzie do dyspozycji organ rozjemczy departamentu pracy i procedurę, dającą prezydentowi duże uprawnienia.

Zasady polityki rozjemczej nie zmieniły się od r. 1913, kiedy to powstał departament Pracy, i urząd rozjemczy jest wciąż uwikłany w spory proceduralne, wynikające z przepisów, które nie zdały egzaminu życiowego.

Reforma rozjemstwa rządowego

Urząd Rozjemczy, którym obecnie kieruje Edgar L. Warren, powołał komisję doradczą i opracował nowe projekty procedury rozjemczej, które rządowi powinny zapewnić automatyczną możność interwencji w zatargu pracy. Dotychczas bowiem zatargi zbyt szybko i łatwo przeradzają się w strajki, a znacznie trudniej jest wybrnąć z sytuacji strajkowej niż załagodzić zatarg.

Polityka rozjemstwa poczyniła pewne postępy, lecz rzadko do niej odwołują się strony w poważniejszych zatargach.

W okresie wojennej „polityki kierowanej" rządu, zbiorowe spory i zatargi w sprawach pracy poszły w zapomnienie — obecnie jednak nastąpiło „przebudzenie" sprzecznych sił i interesów. Rządowi zaś brak możności skutecznego działania na przebieg sporów.

Opinia publiczna Ameryki wskazując na zawodność metod rozjemstwa rządowego, domaga się ich zmiany.

Jaskrawym przykładem niepowodzenia był przebieg rokowań przed ostatnim strajkiem stalowym w USA.

Gdy pierwsze konferencje porozumiewawcze między przedstawicielami związków zawodowych a „United States Steel Corporation" (Związek przemysłów stalowych) zostały zerwane — przemysłowcy odrzucili propozycje rozjemstwa. Według ustawy — mieli do tego prawo.

Kiedy sytuacja zaostrzyła się, prezydent Truman powołał komisję specjalną do przeprowadzenia ponownych, bezpośrednich rokowań między stronami. Gdy i to zawiodło, prezydent sam wydał orzeczenie kompromisowe o podwyżce płac robotniczych. Jego propozycja przyjęta została przez związki zawodowe — lecz odrzucona została przez przedsiębiorców US Steel Corporation. Sytuacja stała się dramatyczna — bez wyjścia.

Rozjemstwo przymusowe w przedsiębiorstwach kolejowych

Inną drogę rozstrzygania konfliktów pracy obrano w przedsiębiorstwach kolejowych USA.

Obowiązuje tam „Kolejowy Pakt Pracy" (Railway Labour Act), który ustanawia przymusowe odwołania się do rozjemstwa. Rozjemca przejmuje sprawę w swe ręce i tak długo dyskutuje ze stronami, aż spór się zakończy — lub przechodzi w dalsze, przewidziane procedurą stadium rokowań.

Konflikty nieuniknione

Opinia amerykańska podkreśla nieskuteczność wszystkich dotychczasowych systemów rozjemstwa, które w małym tylko stopniu łagodzą konflikty ale w żadnym wypadku nie usuwają ich źródeł. Tkwią one bowiem głęboko w strukturze ustroju kapitalistycznego w ramach którego nie podobna znaleźć rozwiązania zagadnień społecznych. Wpływ kapitału na wszystkie instytucje USA jest tak wielki, że robotnicy nie mogą mieć zaufania do żadnego arbitrażu państwowego.

Orędzie prez. Trumana do UNRRA

WASZYNGTON (PAP). — Prez. Truman zwrócił się z orędziem do uczestników zjazdu oddziałów UNRRA, który rozpoczął swe obrady w dniu 15 b. m. w Atlantic City. Prezydent Truman zapowiedział znaczną pomoc Stanów Zjednoczonych dla milionów głodujących na świecie. Praca UNRRA jest wspaniałym dowodem międzynarodowej współpracy dla celów pokojowych. — Prezydent podkreślił, że jasno sformułowana wola narodów zjednoczonych może być skutecznie realizowana. Orędzie swe zakończył prez. Truman słowami: „Ufam, że wielkie osiągnięcia UNRRA dodadzą bodźca Organizacji Narodów Zjednoczonych w ugruntowaniu pokoju na świecie".

ROZDZIAŁ DEMOBILU USA ZAKUPIONEGO PRZEZ UNRRA

LONDYN (PAP). — UNRRA zakupiła w Anglii za sumę około 100 milionów dolarów dużą część demobilu amerykańskiego. Demobil pochodzi z likwidacji baz zaopatrzeniowych armii amerykańskiej w Anglii. Według informacyj, jakie otrzymał korespondent PAP od urzędników europejskiego oddziału UNRRA w Londynie, ogromną część tego zakupu, wartości około 50 milionów dolarów, przeznaczono dla Polski. Jugosławia ma otrzymać zaopatrzenie wartości 25 miln. dol., Grecja 6 miln. dol., Włochy 1 miln. dol. Ekwipunek wartości 1 miln. dol. ma być przeznaczony dla obozów osób wysiedlonych w Niemczech. Na zakupiony z demobilu ekwipunek składają się maszyny, środki transportowe, medykamenty, ubrania, żywność i narzędzia rolnicze. Największą część tego zakupu stanowią maszyny i środki transportowe, których Polska ma otrzymać na sumę 42 milionów dolarów. Poza tym Polska ma otrzymać ekwipunek szpitalny wszelkiego rodzaju, jak urządzenia dezynfekcyjne, pompy, namioty, wyposażone pralnie, kuchnie, łóżka, materace, koce, naczynia, mydło i t. p., na ogólną sumę 6 i pół miliona dolarów. Resztę zaopatrzenia stanowić będą ubrania, żywność i narzędzia rolnicze. UNRRA zakupiła również wszystkie maszyny do robót ziemnych, do usuwania gruzów i t. p., jakie na teren Anglii przywiozły wojska amerykańskie. Maszyny te — ogólnej wagi 16.000 ton, zostaną rozdzielone między Polskę, Jugosławię, Czechosłowację, Białoruś i Ukrainę.

WALKA Z GŁODEM

LONDYN (BBC). — 7 państw zgłosiło do UNRRA żądania podwyższenia dostaw żywnościowych w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Należą do nich: Włochy, Grecja, Polska, Białoruś, Jugosławia, Ukraina i Chiny.

Z Buenos Aires donoszą, że Argentyna zadeklarowała dostarczenie 150 tys. ton pszenicy do dyspozycji UNRRA, z tego 17 tys. ton już wysłano.

Dzięki uruchomieniu portów w Gdyni, Gdańsku, Bremerhaven i Hamburgu dostawy żywności do Europy mogły ulec znacznej zwyżce.

Delegatem amerykańskim do Rady Naczelnej UNRRA obradującej w Atlantic City został pełnomocnik amerykańskiego Sekretarza Stanu.

NOWE ZARZĄDZENIE WŁADZ USA W SPRAWIE POLSKICH KOMPANIJ WARTOWNICZYCH

NORYMBERGA (PAP). — Nowe rozporządzenie dowództwa III armii amerykańskiej kładzie kres istnieniu polskich organizacyj wojskowych na terenie okupacji amerykańskiej w Niemczech.

Mocą tego zarządzenia t. zw. polskim kompaniom wartowniczym zostaną odebrane mundury. Przemianowane na cywilną służbę pomocniczą „polish civil guards", nie będą miały prawa noszenia jakichkolwiek odznak wojskowych i mundurów. Polscy wartownicy będą nosili odtąd jedynie granatowe bluzy i furażerki bez orłów. Jedynie napis na prawym ramieniu „Poland" będzie określał ich narodowość. Amerykańscy dowódcy wojskowi będą mieli prawo tworzyć cywilne kompanie wartownicze, ale w bardzo ograniczonej ilości. — Polscy wartownicy będą mogli występować na zewnątrz jedynie w sile trzech plutonów i to bez orkiestry i bez śpiewów. Wzbronione zostało nawet salutowanie, aby pozbawić kompanie wartownicze jakichkolwiek cech wojskowych. Dawni oficerowie otrzymają najwyżej „szarże" komendantów posterunków wartowniczych, zaś cała służba ograniczy się głównie do pilnowania amerykańskich magazynów. Racje, wydawane wartownikom, będą stanowiły połowę racyj wydawanych żołnierzom amerykańskim.

Zarządzenie to kładzie kres nadziejom, żywionym przez pewne koła emigracji polskiej w Niemczech na powstanie jeszcze jednej „armii polskiej" na terenie okupacji amerykańskiej. Obecnie „armia" ta, złożona z otumanionych przez reakcyjną propagandę byłych jeńców i robotników-Polaków, została sprowadzona do roli policji pomocniczej w Niemczech pod komendą amerykańską. Demilitaryzacja kompanij wartowniczych obejmie również i osławioną brygadę świętokrzyską NSZ pod Norymbergą, której żołnierze otrzymali również rozkaz zdjęcia odznak wojskowych.

PODSEKRETARZ ACHESON ZMIENIŁ PLAN

NOWY JORK (PAP). — Podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagr., który miał wygłosić przemówienie w Nowym Jorku na obiedzie, wydanym na cześć Churchilla, zmienił swoje plany i nie będzie obecny na przyjęciu.

PO EWAKUACJI MUKDENU PRZEZ WOJSKA RADZIECKIE

CZUNG-KING (SAP). — Jak donosi telegraficznie centralna agencja prasowa z Czungczun, władze radzieckie zawiadomiły oficjalnie rząd chiński o wycofaniu się z Mukdenu w poniedziałek, 11 marca o godz. 14-ej.

Na Bliskim i na Dalekim Wschodzie

BATAWIA (Reuter). — Na Jawie odbyło się drugie posiedzenie przedstawicieli holenderskich i indonezyjskich. Delegatów gościł w swoim domu specjalny wysłannik Wielkiej Brytanii na Jawie sir Archibald Kerr. Na posiedzeniu omówiono szereg podstawowych zagadnień oraz powołano komisję dla opracowania szczegółów.

LONDYN (BBC). — Premier indonezyjski domaga się od przedstawicieli rządu holenderskiego dla Indonezji co najmniej statutu dominialnego. Indonezja powinna otrzymać całkowitą niepodległość już po 5-ciu, a nie jak chce rząd holenderski, po 25-ciu latach. Premier indonezyjski w swych żądaniach jest bardzo umiarkowany, gdyż rodacy jego żądają niepodległości dla Indonezji natychmiast.

Premier Attlee, mówiąc o przyszłej niepodległości Indyj (nie wykluczając przy tym nawet ich wystąpienia ze wspólnoty brytyjskiej), oświadczył, że: bardzo nam zależy na zapewnieniu praw mniejszości, ale nie możemy pozwolić, aby „veto" mniejszości tamowało rozwój większości".

250 milionów ludności hinduskiej Indyj jest zadowolone z mowy premiera brytyjskiego, uważając, że sparaliżowała ona separatystyczne dążenia partii muzułmańskiej.

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Bawarii, że konwój brytyjski zaatakowany przez oddziały indonezyjskie udał się w dalszą drogę, jednak „bitwa przeciw konwojowi" toczy się nadal u zachodnich wybrzeży Jawy.

MOSKWA (Tass). — Sytuacja Wielkiej Brytanii w Egipcie staje się z dnia na dzień coraz trudniejszą. Społeczeństwo egipskie żąda stanowczo wycofania wojsk brytyjskich z Egiptu. Demonstracje i zamieszki, których źródłem jest animozja do Wielkiej Brytanii znajdują się stale na porządku dziennym. Żaden rząd egipski nie utrzyma się przy władzy o ile nie będzie przeciwstawiał się okupacji angielskiej na terytorium Egiptu.

Ludność Egiptu stanowi obecnie prawie 20 milionów. Społeczeństwo egipskie rozporządza dziesięciokrotnie większymi siłami, aniżeli Wielka Brytania przypuszcza. Egipt gotów jest do wszelkich ofiar, aby uwolnić kraj od nieporządków, będących rezultatem błędnej polityki angielskiej.

KAIR (Reuter). — Premier egipski ogłosił listę polityków, którzy wejdą w skład delegacji do rokowań z Wielką Brytanią w sprawie rewizji traktatu angielsko-egipskiego z r. 1936. Lista ta została już zatwierdzona przez króla Faruka. W skład delegacji wejdą przedstawiciele wszystkich partyj oprócz wafdystów.

LONDYN. — Przewodniczący syryjskiej delegacji do ONZ, opuszczając Londyn, oświadczył, że rządy Syrii i Libanu niezadowolone są z wyników konferencji paryskiej pomiędzy przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Francji. Rządy Syrii i Libanu uważają, że wojska francuskie powinny wycofać się jednocześnie z wojskami brytyjskimi i że ewakuacja wojsk cudzoziemskich z terytorium Syrii i Libanu powinna zostać zakończona do czerwca b. r.

ANKARA. — Pomiędzy Turcją a Irakiem została zawarta umowa polityczno-gospodarcza. Obejmuje ona następujące punkty: 1) układ o przyjaznych i dobrosąsiedzkich stosunkach, 2) układ o prawach wzajemnych obywateli, 3) układ celny, 4) układ gospodarczy, 5) układ o współpracy kulturalnej i 6) układ o nawadnianiu i drogach wodnych.

BOMBAY (Reuter). — Hinduska partia kongresu jest zadowolona z mowy premiera Attlee, wygłoszonej na temat Indyj i mających nastąpić rokowań ich przedstawicieli z brytyjską komisją ministerialną. Natomiast partia muzułmańska przejawia zdecydowane niezadowolenie, uważając, że premier brytyjski nie wziął zupełnie pod uwagę jej postulatów. Muzułmanie domagają się podziału Indyj na dwie części, uważając, że są narodem a nie mniejszością.

LONDYN (BBC). — Przywódcy muzułmańscy silnie zaatakowali partię kongresu zarzucając jej, że stwarza niesprzyjającą atmosferę dla mających rozpocząć się wkrótce rokowań z delegacją brytyjską. Partia kongresu przeciwstawia się żądaniom muzułmanów, którzy domagają się rządów w prowincjach Indyj, gdzie stanowią większość, dla siebie.

BOMBAY (Reuter). — Mahatma Ghandi przemawiając do wielkiego zgromadzenia religijnego w Bombaju zaapelował do ludności Indyj, by była cierpliwa, aby delegacji brytyjskiej, która ma przyjechać 24 b. m. dać możność spełnienia tych przyrzeczeń, jakie rząd Wielkiej Brytanii w stosunku do Indyj już poczynił.

WASZYNGTON. — Zapowiedź o nadaniu niepodległości Indiom przez Wielką Brytanię spotkała się z wielkim wrażeniem w Stanach Zjednoczonych. Wielki dziennik „New York Herald Tribune" pisze na ten temat, że zamyka się obecnie era kolonii. Wielka Brytania, dając niepodległość Indiom, pozbywa się najdroższego klejnotu swej korony. Gest ten wzmocni pozycję Wielkiej Brytanii w ONZ.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, iż w Osaka została wykryta banda zajmująca się kontrabandą opium. Towar, który miał być przewieziony na pokładzie statku japońskiego przedstawiał wartość 7 milionów dolarów. W związku z tą sprawą aresztowano 7 Japończyków.

PALESTYNA NADAL KOŚCIĄ NIEZGODY

LONDYN (BBC) — Anglo-amerykańska komisja do spraw Palestyny urzęduje obecnie w Jerozolimie i zajmuje się wysłuchiwaniem opinii kół żydowskich i arabskich co do przyszłości Palestyny. Rektor uniwersytetu w Jerozolimie pochodzenia amerykańskiego wypowiedział się za dwunarodową Palestyną o ustroju unii federacyjnej żydowsko-arabskiej, pozostającej pod opieką ONZ. Memorandum arabskie złożone na ręce komisji odrzuca stanowczo koncepcję Palestyny, jako państwa związkowego, ofiarnie natomiast obecnej legalnej ludności żydowskiej w liczbie pół miliona ludzi, pełne prawa obywatelskie w proponowanym państwie demokratycznym arabsko-palestyńskim.

KONFERENCJA PREMIERÓW IMPERIUM BRYTYJSKIEGO

LONDYN (SAP). — Konferencja premierów Imperium Brytyjskiego odbędzie się w połowie marca. Premier Kanady Mackenzie King, premier Unii Południowo-Afrykańskiej gen. Smuts oraz premier Australii Chifley przyjęli zaproszenia premiera Attlee. Premiera Nowej Zelandii Frasera zastępować będzie specjalny delegat. Zaproszenie otrzymała także Rodezja, niewiadomo jednak, czy tamtejszy premier będzie mógł wyjechać, ponieważ 16-go kwietnia odbędą się w Rodezji wybory.

MINISTER BEVIN O PRZEMÓWIENIU CHURCHILLA

LONDYN (PAP). — Minister Bevin wygłosił w porcie Talbot przemówienie, w którym podkreślił konieczność utrzymania przyjaznych stosunków pomiędzy Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim. Następnie wspomniał min. Bevin o przemówieniu Churchilla i oświadczył: „Polityka zagraniczna, za którą rząd jest odpowiedzialny, została przedstawiona w moim ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin, gdzie wystąpiłem z ofertą przedłużenia paktu radziecko-brytyjskiego do lat 50-ciu. Jest to z naszej strony propozycja poważna i zamierzamy ją w dalszym ciągu popierać.

Pragnę publicznie podkreślić, że Churchill wygłosił swoje przemówienie bez porozumienia się z rządem. Za treść swego przemówienia ponosi Churchill osobistą odpowiedzialność. Uważam za zjawisko szkodliwe, skoro na politykę zagraniczną narodu wpływ mają prywatne przemówienia a nie oficjalne wystąpienia. Jest to zjawisko bardzo niebezpieczne.

TITO W PRADZE

PRAGA (PAP). — W dniu 18 b. m. marszałek Tito przybędzie do Pragi z oficjalną wizytą do prez. Benesza.

Wojewódzki Komitet Pożyczki Odbudowy Kraju
ukonstytuowany

W dniu 12 marca, b. r. w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, odbyło się pierwsze ogólne zebranie przedstawicieli społeczeństwa kieleckiego, mające na celu utworzenie Komitetu Obywatelskiego dla spraw Pożyczki Premiowej Odbudowy Kraju. Obradom przewodniczył w imieniu wicewojewody ob. Urbanowicza dr Jaskólski. Referat na temat wspomnianej pożyczki wygłosił mgr. Józef Kędzior. Prelegent, nawiązując do okresu po pierwszej wojnie światowej, zaznaczył, że głównymi płatnikami, dźwigającymi cały ciężar pożyczek wewnętrznych byli robotnicy i urzędnicy państwowi, a tylko w minimalnym procencie inne warstwy społeczne (np. handel 9 proc., ziemiaństwo 2 proc., kapitaliści 1 proc.). Obecnie, mówił prelegent, pożyczkę będą subskrybować wszystkie warstwy społeczeństwa, w zależności od dochodu. Po referacie wywiązała się dyskusja, w której przedstawiciele społeczeństwa orzekli, że pożyczka na odbudowę kraju jest bezwzględnie potrzebna i należy do niej wciągnąć te kapitały, które jeszcze nie są zaangażowane w odbudowie gospodarki państwowej. Z kolei przystąpiono do wyboru prezydium Komitetu Wojewódzkiego, zapraszając doń przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Prezydium to ukonstytuowało się jak następuje: przewodniczący ob. Łukasz Kumor, (Zw. Sam. Chłopskiej) oraz 6-ciu wiceprezesów: ob. ob. Modest. Grzybowski, (Zw. Kupców), Sieklucki (przemysł prywatny), Lorens (Zw. Cechów Rzemieśl.), dr Paszkiewicz (wolne zawody), przedstawiciel Związków Zaw. dyr. Tadeusz Kwas (przedstawiciel spółdzielczości), który pełni jednocześnie funkcję skarbnika. Stanowisko sekretarza objął mgr. Kędzior (Izba Skarbowa). Prócz prezydium, do komitetu wchodzą 3 sekcje: Sekcja Norm, Propagandy i Kontroli. Przewodniczącymi sekcyj zostali wybrani: sekcji norm, — której zadaniem będzie ustalanie, ile subskrybent ma wpłacać na konto pożyczki — ob. dyr. Braun jako przewodniczący, ob. ob. Koczon, Wawrzyński, Podragadło, Trawiński. Przewodnictwo sekcji kontroli objął mgr. Doido, oraz ob. ob. Olszewski, Kasterski, Matyja, Zawadzki, Noblin. Sekcji propagandowej przewodniczy ks. kanonik Zelek — przy współpracy ob. ob. Machejkowej, prok. Uhliga, red. Michalskiego, dyr. Meisnera. Należy dodać, że ilość członków sekcyj nie została jeszcze zamknięta, istnieje możliwość dokooptowania innych przedstawicieli, chcących pracować. Tak ukonstytuowany Komitet Wojew. z siedzibą w Kielcach — Bank Rolny (tel 11-56), rozpoczyna swą działalność, organizując przede wszystkim Komitety Powiatowe Pożyczki Premiowej. Mamy nadzieję, że społeczeństwo Kieleczyzny docenia potrzebę pożyczki w obecnej sytuacji gospodarczej i z całym zrozumieniem przystąpi do subskrypcji pożyczki, która w krótkim czasie przyczyni się do ożywienia życia gospodarczego i poprawy sytuacji materialnej szerokich mas pracujących. **(Z).**

KRONIKA

Przed zakończeniem Akcji Pomocy Zimowej

Akcja Pomocy Zimowej dobiega końca. Komitet Pomocy Zimowej ma jeszcze do rozprzedania nalepek na ogólną sumę ok. 8.000 zł. Komitet tą drogą apeluje do społeczeństwa m. Częstochowy, aby jak najprzychylniej odniosło się do harcerzy, którzy z ramienia Komitetu zajmują się ideowo rozprzedażą nalepek. Wartość nalepek wynosi 100 zł. na okna w sklepach, 10 — 20 zł. na okna w mieszkaniach prywatnych.

Weryfikacja świadectw uzyskanych w obozach jeńców wojennych

Minister Oświaty rozporządzeniem z dnia 31 stycznia 1946 r. (nr III-O-1159/45 N), przekazał państwowym komisjom weryfikacyjno-kwalifikacyjnym dla kandydatów dla szkół wyższych i Zakładów kształcenia nauczycieli weryfikację świadectw z zakresu szkolnictwa powszechnego, średniego ogólnokształcącego, średnich zakładów kształcenia nauczycieli i szkolnictwa zawodowego, uzyskanych w obozach jeńców wojennych. Dowodem weryfikacji będzie stwierdzenie przez komisje weryfikacyjno kwalifikacyjne na świadectwie obozowym lub na oddzielnym piśmie, że odnośne świadectwo uzyskane w obozie jeńców wojennych jest równoważne z odpowiednimi świadectwami wydawanymi przez szkoły polskie. Wspomniane komisje mogą również wydawać świadectwa szkolne na podstawie dokumentów przywiezionych z obozów.

Zainteresowani zgłaszać się mogą w Częstochowie do Przewodniczącego Państwowej Komisji Weryfikacyjno-kwalifikacyjnej pod adresem: Dyrektor Władysław Hyla, Gimnazjum i Liceum Społeczne, ul. Sowińskiego 86, codziennie od godz. 9 — 11, za wyjątkiem wtorków i dni świątecznych.

Zakaz handlu ulicznego

Prezydent miasta dr. T. J. Wolański wydał zarządzenie, mocą którego handel artykułami żywnościowymi oraz wszelkimi towarami, będącymi przedmiotem obrotu handlowego, jest bezwzględnie zakazany na ulicach miasta. Miejscem handlu wyznaczony jest przez Zarząd Miejski Rynek Warszawski, Rynek Narutowicza i Rynek Wieluński. Osoby trudniące się handlem w miejscach zakazanych, podlegają w trybie postępowania karno-administracyjnego karom grzywny do zł. 500.000 oraz konfiskacie towarów.

Premiowanie obowiązkowych dostaw ziemniaków w roku gospodarczym 1945-46.

Minister Aprowizacji i Handlu podpisał zarządzenie o premiowaniu w gotówce obowiązkowych dostaw ziemniaków w roku gospodarczym 1945/46. Na zasadzie wspomnianego zarządzenia premia w gotówce w wysokości 70.— zł za każde 100 kg wypłacana będzie tym rolnikom, którzy w okresie od 15. III. 1946 r. do 15. V. 1946 r. dostarczą wyznaczone im ilości ziemniaków do punktów zsypu. Premiowanie w gotówce odbywać się będzie niezależnie od premiowania w towarach przemysłowych, przy czym wypłat dokonywać będą Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe na podstawie pokwitowań (poświadczeń dostawy), otrzymywanych przez rolnika na punkcie zsypu. Akcja premiowa zostanie sfinansowana przez Fundusz Aprowizacyjny, jeśli chodzi o ziemniaki konsumcyjne oraz przez Państwowy Monopol Spirytusowy w zakresie ziemniaków, przeznaczonych dla gorzelni.

Akcja ta przyczyni się do terminowego zdawania ziemniaków przez rolników, którzy w wielu województwach nie oddali dotychczas przypadających na nich ilości ziemniaków, a tym samym pozwoli zaopatrzyć ludność pracującą miast w niezrealizowane na jesieni z powodu wczesnych mrozów i trudności transportowych, przydziały ziemniaczane.

Szkolenie inwalidów wojennych

Do szkolenia inwalidów wojennych, którzy na skutek uszkodzenia zdrowia nie są w stanie wykonywać swego zawodu lub zawodu tego nie posiadają, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przywiązuje szczególną wagę. Szkolenie bowiem obok leczenia i protezowania stanowi jeden z podstawowych środków rehabilitacji inwalidy tak pod względem fizycznym, jak i psychicznym. Przywraca mu pełnowartościową zdolność obywatelską i uaktywnia go w życiu społecznym, co stanowi główny cel opieki nad inwalidami.

Toteż Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej niezwłocznie po zorganizowaniu Państwowego Zakładu Szkolnego dla inwalidów wojennych w Poznaniu, którego otwarcie nastąpiło w dniu 1. 12. 45 r., przystąpiło do zorganizowania Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Słupsku w wojew. Gdańskim. Przewiduje się, że z końcem b. m. i ten zakład rozpocznie swą działalność.

W odróżnieniu od Państwowego Zakładu Szkolnego w Poznaniu, który szkoli inwalidów w rzemiosłach (szewctwo, krawiectwo, ślusarstwo, stolarstwo, zegarmistrzostwo i t. p.) Państwowa Szkoła Ogrodnicza w Słupsku będzie szkoliła inwalidów w zawodach: ogrodniczym, warzywniczym, kwiaciarskim i pszczelarskim.

Poza tym Ministerstwo poczyniło już kroki w celu zorganizowania Państwowego Zakładu Szkolnego dla inwalidów wojennych w Krakowie o takim samym typie co i w Poznaniu i planuje dalszą organizację takich zakładów w innych miastach, tak, by mogły one szkolić do 1200 inwalidów.

Wszystkie zakłady będą posiadały internaty i kursy ogólno-kształcące a w razie potrzeby i inne, jak handlowe, hotelarskie i t. p.

Całkowite koszty szkolenia i utrzymania pokrywa Skarb Państwa.

Przychylne ustosunkowanie się Inspektoratu Szkolnego do Ligi Morskiej

Dnia 16 marca b. r. odbyła się konferencja przedstawicieli Zarządu Ligi Morskiej z inspektorem St. Cieślą, który ustosunkował się bardzo przychylnie do zagadnień organizacji kół szkolnych L. M. na terenie miasta i powiatu. Inspektor St. Cieśla oświadczył ze swej strony, że odbył konferencję z kierownikami szkół powszechnych miejskich i powiatowych, którym zalecił możliwie jak najszybciej zorganizować koła szkolne Ligi Morskiej.

Ponadto insp. St. Cieśla delegował stałych przedstawicieli Inspektoratu Szkolnego do Obwodu Miejskiego i Powiatowego Ligi Morskiej. Równocześnie zostaje wyznaczonych kilku nauczycieli do wygłaszania specjalnych prelekcyj w ramach organizowanych przez Wydział Propagandowo-Prasowy kadr prelegentów.

Zezwolenia eksportowo-importowe są wymagane

W Dzienniku Ustaw z dnia 13 lutego r. b. ukazało się rozporządzenie Ministra Skarbu o uchyleniu taryfy celnej wywozowej. W związku z tym należy mieć na uwadze, że uchylenie ceł wywozowych nie jest równoznaczne ze zwolnieniem od obowiązujących ogólnie zakazów przewozu i wywozu. Sprawy pozwoleń zarówno przywozowych, jak i wywozowych, załatwiane są przez Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Związek Samopomocy Chłopskiej organizuje kursy przodowników zdrowia

Związek Samopomocy Chłopskiej organizuje kursy przodowników i przodownic zdrowia. Program kursu opracowany przez Ministerstwo Zdrowia obejmuje 40 godzin wykładów z dziedziny higieny, opieki nad matką i dzieckiem, opieki nad chorymi oraz wiadomości o chorobach zakaźnych i społecznych.

Zarząd Główny Zw. Samopomocy Chłopskiej projektuje zorganizowanie w Krakowie 6-ciu kolejnych kursów, na których zostanie przeszkolonych łącznie ok. 180 osób.

Odprawa delegatów Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Poligraficznego

W środę, dnia 20 o godz. 18 ej w lokalu własnym (II Aleja 43), odbędzie się odprawa delegatów wszystkich zakładów drukarskich i introligatorskich.

Obecność wszystkich delegatów obowiązkowa

Kołaczcie, a nie otworzą wam, proście, a nie będziecie wysłuchani..

Obywatelom lekarzom ku uwadze

W sobotę, dnia 16 marca b. r., o godz. 11 w nocy byliśmy przypadkowo świadkami tragicznej wprost sceny. Do drzwi Szpitala Wewnętrznego (N. P. Maryi 17) stukała rozpaczliwie starsza już kobieta, a obok niej słaniał się, ledwo trzymając się na nogach, zakrwawiony mężczyzna. Portier, nie otwierając całkowicie drzwi, udzielił informacji, że w szpitalu nie ma ani lekarza, ani nikogo, kto by mógł przyjść potrzebującym z jakąkolwiek pomocą. Po ratunek można jedynie udać się do szpitala na Zawodziu, gdzie jest dyżurujący lekarz. To powiedziawszy portier drzwi zatrzasnął i poszedł spokojnie spać. Wówczas kobieta zaczęła błagać o pomoc przechodniów.

Mówiła, że przyjechała z chorym mężem z Włoszczowy, że o 5-ej wieczorem mąż dostał krwotoku, że wszelkie sposoby zatrzymania krwi okazały się bezskuteczne i że już w trzech miejscach prosiła o ratunek, wszędzie jej jednak nie przyjęto.

Wówczas jeden z przechodniów zaczął walić do drzwi szpitala i portiera, który po chwili nadszedł, powiadomił o wypadku. Posłyszał jednak odpowiedź taką samą, jak przedtem stukająca kobieta.

— W szpitalu nie ma lekarza i nikt nie może udzielić jakiejkolwiek pomocy. W szpitalu nie ma książki telefonicznej i nie można skorzystać z aparatu. W szpitalu nie ma gazety, gdzie są podane dyżury aptek. Słowem — w szpitalu nie ma nic.

Inaczej mówiąc: idźcie sobie precz i dajcie mi święty spokój, bo ja chcę spokojnie spać.

Wówczas, na szczęście chorego, sprawą zainteresował się przechodzący przypadkowo patrol oficerski Milicji Obywatelskiej i Garnizonu Wojska Polskiego. Zostały otworzone drzwi i wreszcie zziębnięty i wciąż broczący krwią chory znalazł się pod dachem i mógł usiąść. Doktora rzeczywiście w szpitalu nie było. Ów, który powinien dyżurować, lekarz Szczurowski, jak się okazało, najczęściej wieczorami jest nieobecny, a o zastępcy nie ma mowy. Oficer Milicji Obywatelskiej zaczął telefonować o pomoc do innych lekarzy. Ale — książki telefonicznej nie było, informacja nie odpowiadała. Pogotowie Ratunkowe, z takim trudem dzięki prez. Wolańskiemu ostatnio zmontowane, auto miało popsute i lekarzem nie dysponowało. Trzech innych lekarzy z takich czy innych powodów nie mogło przybyć. Słowem — choćbyś skonał, a nikt ci z pomocą nie pospieszy.

Wreszcie dzięki tylko inicjatywie i dobrej woli oficera Milicji Obyw. udało się ściągnąć do szpitala prywatnego lekarza.

Częstochowa liczy przeszło 100.000 ludności. Jest nieprawdopodobieństwem, aby w tej ogromnej masie ludzi nie zdarzały się takie czy inne tragiczne wypadki.

Życie ludzkie jest wciąż w niebezpieczeństwie. Człowiek ustawicznie potrzebuje pomocy. Gdzie ją ma znaleźć?

Pogotowie Ratunkowe musi działać sprawnie. Musi dysponować odpowiednimi mechanicznymi pojazdami i obsługą lekarską.

To jednak nie jest jeszcze wszystko. Jeśli chodzi o szpitale — nie wystarczą same budynki. Muszą być dyżurni lekarze, czy felczerzy. Musi być ktoś, kto przyjdzie potrzebującym z pomocą, iżby nie powtarzało się, jak dzieje się wiele, wiele razy:

kołaczcie, a nie otworzą wam,
proście, a nie będziecie wysłuchani...

S. F.

Uruchomienie Sądu Okręgowego w Częstochowie

Dzięki staraniom specjalnie zorganizowanego komitetu, a zwłaszcza Prezydenta Miasta dr. T. J. Wolańskiego, w wyniku ostatnich konferencyj, odbytych tak w Ministerstwie Sprawiedliwości, jak i w Zarządzie Miejskim, Ministerstwo Sprawiedliwości zdecydowało się na utworzenie Sądu Okręgowego w Częstochowie, przy czym uruchomienie tego Sądu przewiduje się na dzień 1 maja 1946 r. Odpowiednie rozporządzenia ogłoszone będą w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw. Przewiduje się, że w zakres działalności Sądu Okręgowego wejdą: miasto Częstochowa, powiaty: częstochowski, wieluński, radomszczański, włoszczowski i zawierciański.

Dzięki tej decyzji Ministerstwa zostaje wreszcie usunięty anachronizm, polegający na tym, że Częstochowa, przeszło 100.000-ne miasto, podlegała pod względem kompetencji sądowych o wiele mniejszemu Piotrkowowi. Powyższe rozstrzygnięcie stanowi też poważny krok ku przyznaniu Częstochowie praw, należnych jej jako jednemu z dziesięciu największych miast w Polsce.

Co dał Wojewódzki Wydział Opieki Społecznej
ludności Kieleczczyzny

Woj. Wydział Opieki Społecznej informuje społeczeństwo Województwa Kieleckiego, że do obecnej chwili na teren poszczególnych powiatów, zostały przydzielone następujące ilości darów amerykańskich: pow. stopnicki otrzymał 1248 bel odzieży używanej, 630 kartonów i 216 worków obuwia. Pow. sandomierski — 957 bel odzieży, 155 kartonów i 341 worków obuwia. Pow. opatowski — 1074 bel odzieży, 369 kartonów i 240 worków obuwia. Pow. kozienicki 1094 bele odzieży, 386 kartonów i 264 worków obuwia. Pow. iłżecki — 713 bel odzieży, 260 kartonów i 168 worków obuwia. Pow. kielecki — 667 bel odzieży, 198 kartonów i 120 worków obuwia. Inne powiaty otrzymały nieco mniejsze przydziały, jako mniej zniszczone. Celem pracy Wydziału Opieki Społecznej jest, aby jak największa ilość wysyłanej z Kielc odzieży, dotarła do ludności zniszczonej wojną. Dlatego też zgodnie z instrukcją Woj. Wydz. Opieki Społecznej, powiaty obdarowane winny rozdzielić odzież podległym gminom, biorąc pod uwagę przede wszystkim ludność zniszczoną z powodu wojny.

W pierwszym rzędzie, z darów tych mają korzystać wdowy i sieroty po wymordowanych w obozach niemieckich, po partyzantach, starcy, inwalidzi wojenni, kaleki, rodziny odbywających służbę w Wojsku, Milicji, Bezpieczeństwie (rodzice, żona, dzieci).

Woj. Wydział Opieki Społecznej zwraca tą drogą uwagę zainteresowanych, aby wyżej podany porządek rozdzielania odzieży amerykańskiej, był w terenie ściśle przestrzegany. Ewentualne nadużycia mają być komunikowane odnośnym władzom. Dodajemy, że dary amerykańskie są bezpłatne. **(Z).**

Z kroniki milicyjnej

Echa ponurego odkrycia na podwórzu dawnego Gestapo

Jak się dowiadujemy, stan zwłok, które były zakopane na podwórzu dawnego gestapo, przy ul. Kilińskiego, wskazuje na to, że zwłoki te były tam pochowane co najmniej 2 lata temu.

Jeden z wielu...

(j) W dniu 25. III. 46 r. stanie przed Sądem Okręgowym w Częstochowie Michał Trentkiewicz zamieszkały we wsi Przyrów pow. Częstochowski.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że na początku 1945 roku w czasie bliżej nieokreślonym, zabrał na Śląsku Opolskim, w celu przywłaszczenia na szkodę Skarbu Państwa większą ilość bielizny, odzieży i konia z wozem.

W wyniku przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu Trentkiewicza znaleziono na strychu, ukryte w słomie dwa kufry bielizny i różnych materiałów. Konia i wóz zdążył już sprzedać.

Trentkiewicz jest złodziejem recydywistą kilkakrotnie karanym przez sądy, a obecnie poszukiwany jest za kradzież przez Sąd Grodzki w Częstochowie, obecnie przebywa w więzieniu na Zawodziu. Odnośnie zarekwirowanych rzeczy wyjaśnił, że kupił je na punkty w Rzeszy.

— o —

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dn. 18 go marca b. r. do 24-go marca b. r. dyżurują następujące apteki:

Z. Monikowskiego — I Aleja Nr. 14.
J. Zagórskiego — Al Wolności Nr. 68
i K. Lembkego, Raków, ul. Limanowskiego — **tylko od godz. 8-ej do 19-ej.**

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża
Wieczór Baletowy Zespołu Tanecznego Tacjanny Wysockiej

Dziś we wtorek 19 b. m. o g. 18,30 Wieczór Baletowy w wykonaniu zespołu tanecznego Tacjanny Wysockiej.

W przygotowaniu „Świerszcz za kominem“. sztuka w 4 aktach K. Dickensa, w inscenizacji Daczyńskiego i reżyserii Kwiatkowskiego.

„Ostrożnie świeżo malowane“ dla pracującej inteligencji

Jutro w środę 20 b. m. o godz. 18,30 zabawna komedia w 3 aktach „Ostrożnie świeżo malowane“ Rene Fauchois. Reżyseria B. Orlińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienie to zostało zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury dla pracującej inteligencji.

Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

Sala Kameralna
„Głupi Jakub“ T. Rittnera

Dziś we wtorek 19 oraz jutro w środę 20 b. m. o godz. 18,30 sztuka w 3 aktach T. Rittnera p. t. „Głupi Jakub“. Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

W przygotowaniu „Roxy“ komedia w 3 aktach Barry Connersa.

„Halka“ St. Moniuszki po raz pierwszy w Częstochowie

W połowie bieżącego tygodnia przyjeżdża do naszego miasta Opera Śląska w pełnym składzie około 120 osób z solistami, chórem, baletem i orkiestrą na kilka gościnnych występów.

Usłyszymy i zobaczymy — po raz pierwszy w Częstochowie naszą narodową operę w 4 aktach „Halkę“ St. Moniuszki. Przedstawienia tego arcydzieła polskiej twórczości operowej odbędą się w dn. 21, 22 i 23 b. m. o godz. 19-ej. (Popołudniowe przedstawienia o godz. 15).

Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła. Ze względu na wyjątkowe zainteresowanie należy w bilety wstępu zaopatrzyć się wcześniej. Tel. kasy 21-61.

Zakłady wytwórcze »Społem« w Kielcach

Pionierzy spółdzielczości spożywców już w zaraniu swojej działalności zdawali sobie jasno sprawę, że skuteczne wyrwanie spożywcy ze szponów spekulanta to długa i żmudna praca. Utworzenie spółdzielni to utrącenie detalisty, założenie hurtowni spółdzielczej — to utrącenie hurtownika. Opanowanie produkcji przez ruch spółdzielczy to nie tylko zaoszczędzenie dla tego ruchu pewnych sum pieniężnych, lecz zaopatrzenie konsumenta w wysokogatunkowy produkt. Bez szumu, rozgłosu i reklamy, ruch spółdzielczy spożywców, realizował wytrwale i skutecznie wytknięte sobie zadania. Organizował małe spółdzielnie, założył hurtownie i oddziały, z czasem podjął własną produkcję spółdzielczą niektórych artykułów. Przyjmowanie przez spożywcę tych ostatnich odbywało się opornie. Spółdzielczość nie krzyczała reklamą, reklama wszak kosztuje, nie dawała luksusowego opakowania, wierząc, że jakość produktu utoruje sobie sama drogę. Nie omyliła się. Już przed wojną wiele produktów poszukiwanych było na rynku prywatnym. Koniunktury tej spółdzielczość nie wykorzystała. Artykułów swojej produkcji nie rzuciła do sklepów prywatnych, zaopatrując wyłącznie placówki spółdzielcze. Zasadzie tej nie sprzeniewierza się ruch spółdzielczy i w dobie obecnej. Przede wszystkim zaopatruje spółdzielnie, ewentualne nadwyżki rzuci na rynek prywatny. O odbiorcę kłopotu nie ma. Większość społeczeństwa przekonała się o wyższej jakości artykułów wytwórni spółdzielczych.

Gdzie i jakie artykuły wytwarzamy w zakładach spółdzielczych?

Odwiedzimy tym razem Zakłady Wytwórcze „Społem“ w Kielcach przy ul. Młynarskiej 56. Miasto niewielkie choć wojewódzkie, położone dość niefortunnie. Północne powiaty tego województwa ciążyły bardziej do Warszawy niż do Kielc. Choć okupant nie oszczędził, demontując i wywożąc częściowo urządzenie, jednak zakłady wytwórcze „Społem“ rozwijają się pomyślnie.

Zakłady są w ruchu. Nie wykorzystują maksymalnej zdolności produkcyjnej, bądź to z braku dostatecznej ilości surowca, bądź trudności jego dostawy. Całkowicie zmechanizowana produkcja drożdży daje dziennie 3.000 kg.

Octu 10% produkuje się ca 7.000 litrów, zdolność przerobu — 26.500 litrów. Niestety przydział spirytusu ca 900 litrów zamiast 3.500 litrów.

Musztardy produkuje się dziennie 300 kg.

W nowocześnie urządzonej wytwórni bulionów produkuje się dziennie 5.000 tabletek zup, 1.500 sztuk kostek bulionowych, 250 kg przyprawy do zup.

Obecnie czyni się przygotowania do produkcji kostek rosołowych.

W ostatnim czasie uruchomiona została wytwórnia soków i marmolady na czystym cukrze. Z braku owoców produkcja ograniczona. W tej chwili przetwarza się około 1.000 kg soków dziennie.

Wytwórnia pasty w połowie wykorzystana. Produkuje ca 5.000 kg. Wytwarzana jest pasta do obuwia, do połóg, płyn do metali. Niewielkie ilości laku idą na użytek własny wytwórni.

Tak bardzo już poszukiwane przed wojną mydło marki „Społem“ z braku surowców wytwarzane jest w bardzo ograniczonej ilości. Mydełka toaletowe również.

Wytwórnia kosmetyczna wytwarza według recept przedwojennych: shampoo do włosów, puder dla dzieci, proszek i pastę do zębów, kremy do twarzy oraz wody kwiatowe i kolońskie. Niestety w małych ilościach. Przyczyna — mała ilość surowca.

W wytwórni świec sytuacja lepsza. Produkcja miesięczna osiągnęła już 4.000 kg.

Wytwórnia gilz daje miesięcznie 4 miln. sztuk. Odczuwa się brak surowców: bibułki i kartonów na ustniki.

Wytwórnia toreb, kartonów i skrzyń zaspokaja całkowicie potrzeby własne i częściowo rynku. Skrzynek produkuje się ca 300.000 sztuk rocznie. Wytwórnia skrzyń i stolarnia, która wykonuje roboty dla wytwórni własnych oraz rynku, są zaopatrzone w surowiec przez własny tartak. Tartak dostarcza również materiałów budowlanych dla Związku Gospodarczego „Społem“. Zdolność przeróbki tartaku wynosi rocznie 4.000 — 7.000 m^3 drzewa.

Obecnie Zakłady Wytwórcze „Społem“ w Kielcach zatrudniają 360 pracowników fizycznych i 60 umysłowych. Obroty tych zakładów w ciągu 8 miesięcy (kwiecień — listopad) wyniosły okrągło 46.000.000 zł.

Dewiza Zakładów Wytwórczych „Społem“ i ambicją każdego pracownika było i jest dać konsumentowi produkt wysokiej jakości po niskiej cenie. Nie wątpimy, że nie jest to czczy frazes i mamy nadzieję, że w miarę zwiększania ilości surowców, nie tylko dotychczasowa zdolność produkcyjna zostanie w pełni wykorzystana, ale zajdzie potrzeba uwielokrotnienia jej.

Sport

RKS „Skra“ — KS „Dębniki“ 1:1 (1:1)

Składy drużyn: RKS „Skra“: **Borowiecki — Madej, Bąkowski — Serdak — Kołodziejczyk — Dzięciołowski, Bulski — Ślęzak — Warmus — Gałuszko — Langier.** — KS „Dębniki“: **Cygan — Bartoniczek I — Kopp, Liszka I — Maliak — Włodyga, Barteniczek II — Liszka II — Sewiliński — Wilk — Dudzik.**

Grę rozpoczyna „Skra“, mając przewagę przez dłuższy okres meczu, w 10-ej minucie podczas natarcia na bramkę gości prawy pomocnik stara się podać piłkę bramkarzowi, lecz ten ostatni nie zdołał jej chwycić i piłka wpada do bramki. 11 minut później **Maliak** z rzutu karnego zdobywa wyrównanie dla Dębnik. Przebieg gry był na ogół dość ciekawy, lecz zły stan boiska nie pozwolił obu drużynom na właściwe rozwinięcie techniki. Dębniki zagrały dobrze, lecz mimo usiłowań nie potrafiły przedrzeć się poprzez linię obrony „Skry“, która grała na dość dobrym poziomie, jedynie atak zawiódł strzałowo.

Sędziował b. dobrze ob. **Żółtak**. (l. k.)

CKS pokonuje KS „Radomiak“ w boksie 10:6

Rewanżowe spotkanie pięściarskie pomiędzy wymienionymi zespołami przyniosło zasłużone zwycięstwo CKS‘owi.

Po przywitaniu gości przez ob. **Donajskiego** rozpoczęły się zawody, których wyniki są następujące:

Waga musza: **Krzyszkowski** (CKS) — **Jastrzębski** (Radomiak). Wygrywa Krzyszkowski na punkty.

Waga kogucia: **Malec** (CKS) — **Przybytniewski** (Radomiak). Spotkanie to wygrywa Przybytniewski na punkty, będąc lepszym od przeciwnika.

Waga piórkowa: **Chudy** (CKS) — **Czyżkowski** (Radomiak). Chudy **50-tą** swoją walkę wygrywa przez poddanie się przeciwnika w drugiej rundzie.

Waga pierwsza lekka: **Żurawski** (CKS) — **Kosiński** (Radomiak). Po b. ciekawej walce Żurawski, który był o wiele lepszy od przeciwnika, zmusza Kosińskiego w drugiej rundzie do poddania się.

Waga druga lekka: **Marciniak** (CKS) — **Gorczyca** (Radomiak). Wygrywa Marciniak przez nadwagę przeciwnika.

Waga półśrednia: **Berg** (CKS) — **Gryf** (Radomiak). Berg posiadał wyraźną przewagę, co uwypukliło się w wygranej w drugiej rundzie przez k. o., które stało się zarazem jego 100-nym zwycięstwem.

Waga średnia: **Warwas** (CKS) — **Kruk** (Radomiak). Wygrywa Kruk przez niestawienie się przeciwnika.

W wadze półciężkiej **Wekera** (CKS) — **Kotkowski** (Radomiak) zwycięża zasłużenie Kotkowski przez poddanie się przeciwnika w pierwszej rundzie.

Sędziowali: w ringu ob. **Michułka** — sędzia związkowy, na punkty: ob. **Szproch, Sudziński** i **Kluczny**, na czas ob. ob. **Musialik** oraz **Surzewski.**

KS Lwowianka (Opole) — KS Victoria (Częstochowa) 0:4 (0:0)

W dniu 17 b. m. o godz. 12,30 na stadionie miejskim w Opolu Victoria rozegrała zawody towarzyskie z KS Lwowianką, mistrzem jesiennym Podokręgu Opolskiego, osiągając wynik 4:0. Bramki strzelili: Wójcikowski 2, Małek 1 i Obst 1. Sędzia dobry. Widzów około 2.000 osób.

L. 018205

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.